



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Ślad ekologiczny człowieka

Długi trzeba spłacać

W tym roku już od 2 sierpnia ludzkość żyje na ekologiczny kredyt. Oznacza to, że do tego dnia człowiek wykorzystał taką ilość zasobów naturalnych, których Ziemia w danym roku już nie odtworzy. Mierzy się przy tym emisję gazów cieplarnianych, ilość zużytej wody, paliw kopalnych, połów ryb oraz ilość wyciętych lasów. „Zadłużając” się u przyrody, skazujemy przyszłe pokolenia na zapłatę naszych rachunków – jeśli nie ograniczymy naszej konsumpcji i nie zmienimy codziennych nawyków, Ziemia nie będzie w stanie ich utrzymać.

Dzień Długu Ekologicznego obchodzony jest od 1987 roku, ale już rok wcześniej światowa konsumpcja przekroczyła dostępne na planecie zasoby. Przedtem Ziemia była w stanie je regenerować. Co roku dzień ten wypada coraz wcześniej – zdolność planety do odnawiania przekroczyliśmy na początku lat 70., kiedy Dzień Długu wypadł w grudniu, w latach 90. przeniósł się na październik, a w 2003 roku przypadł na 22 września.

Jeśli nie odwrócimy tego trendu, w 2030 roku będziemy potrzebowali dwóch planet, żeby zaspokoić swoje potrzeby, a Dzień Długu Ekologicznego przypadnie na koniec czerwca.

Jeśli ludzkość wciąż będzie rabunkowo eksploatować środowisko Ziemi, świat naszych dzieci może zmienić się nie do poznania. Globalne ocieplenie spowoduje zmianę stref klimatycznych, na terenach, gdzie dziś uprawia się owoce i warzywa, za 70 lat będzie panowała susza. Około 2090 roku większa część Europy, Ameryki i Afryki Południowej zamieni się w pustynię. Z powodu emisji dwutlenku węgla do atmosfery już w latach 30. XXI wieku ekstremalne susze mogą zagrażać rejonowi Morza Śródziemnego.

ŚLAD EKOLOGICZNY

Miarą długu ekologicznego jest tak zwany ślad ekologiczny, zostawiany przez człowieka. Oblicza się go na podstawie zasobów naturalnych z ładu i wody, których ludzie potrzebują, by zaspokoić swoje potrzeby, oraz tego, ile potrzebuje natura, żeby wchłonąć wyprodukowany przez nas dwutlenek węgla (CO₂). Wielkość śladu ekologicznego zależy m.in. od wzrostu liczby ludności, poziomu konsumpcji na osobę i sposobu wykorzystania zasobów naturalnych. Ślad ekologiczny jest mierzony w globalnych hektarach (gha) na osobę.

Jednym z jego głównych składników, o coraz większym udziale, jest dwutlenek węgla, który stanowi już 60 proc. nieodnawialnego „ekologicznego śladu”. Przyczyną tego jest rosnąca liczba ludności, a co za tym idzie – światowa gospodarka. Drugą ważną składową konieczną do zmierzenia długu ekologicznego jest biologiczny potencjał Ziemi do regeneracji (ang. biocapacity) – np. nadmierna eksploatacja lasów zmniejsza ekologiczną pojemność naszej planety, przez co w kolejnych latach wytwarza ona coraz mniej zasobów. Grozi to naruszeniem i utratą ekologicznej równowagi. Dzień Długu Ekologicznego (DDE) wylicza się, dzieląc ogół zasobów naturalnych biosfery przez światowy ślad ekologiczny, a następnie mnożąc przez 365 (liczba dni w roku).

ŚLAD WĘGLOWY

Zasoby Ziemi są najmocniej eksploatowane przez wielkie koncerny i fabryki. W związku z tym Komisja Europejska we współpracy z organizacjami rządowymi i pozarządowymi oraz przedstawicielami przemysłu i biznesu opracowały narzędzie, które określa wpływ konkretnego przedsięwzięcia lub produktu

na środowisko – ślad węglowy. Różni się on od śladu ekologicznego człowieka tym, że służy do wyliczenia całkowitej emisji gazów cieplarnianych podczas pełnego cyklu życia produktu, przedsiębiorstwa czy osoby, od wydobycia lub uprawy surowców, poprzez ich przetwarzanie, transport i eksploatację, aż po unieszkodliwienie lub recykling. Jest on wyrażony jako ekwiwalent dwutlenku węgla na jednostkę funkcjonalną produktu i wraz ze śladem wodnym tworzy ślad ekologiczny. W opracowaniu śladu węglowego brało udział ponad 280 organizacji.

Na tle innych państw pod względem długu ekologicznego Polska wypadła poniżej przeciętnej. Według raportu WWF Europa zajmujemy 20. pozycję z 24 analizowanych państw Unii Europejskiej. Mniejszy ślad ekologiczny zostawiają tylko Bułgaria, Słowacja, Łotwa i Rumunia. Mimo to robimy postępy, ponieważ Polacy co prawda wciąż eksploatują prawie dwa razy więcej, niż wynoszą zasoby naturalne kraju, jednak od 1990 roku udało się zmniejszyć deficyt ekologiczny z 3,83 globalnych ha na mieszkańca do 3,3 gha na mieszkańca. Najszybciej zasoby Ziemi wyczerpują i najwolniej je odnawiają Singapur, Izrael, Korea Południowa, Japonia, Belgia, Szwajcaria, Holandia, Włochy, Wielka Brytania, Egipt, Chiny, RPA, Indie, Niemcy i USA.

MIEJSKIE ROZWIĄZANIA

Także władze miast zaczynają zdawać sobie sprawę z wagi problemu i podejmują stosowne działania. Jednym ze sposobów na redukcję wielkości śladu węglowego w przestrzeni miejskiej jest termomodernizacja budynków użyteczności publicznej

oraz mieszkalnych, która pozwala na mniejsze zużycie energii i jednocześnie obniżenie kosztów dla mieszkańców. Zmiany mogą też oznaczać udogodnienia w komunikacji miejskiej – zoptymalizowanie tras, przepustowości dróg, obniżenie kosztów biletów to skuteczne zachęty, aby mieszkańcy chętniej korzystali z transportu publicznego – oraz ograniczanie liczby aut w mieście poprzez wprowadzenie opłat za wjeżdżanie samochodem w okolice centrum. Samorządy pomagają też w podjęciu decyzji o przesiadce na dwa kółka poprzez zwiększenie liczby ścieżek rowerowych oraz dostępu do rowerów miejskich, z których mogą korzystać wszyscy mieszkańcy.

MIKROKREDYT INDYWIDUALNY

Każdy z nas wykorzystuje zasoby Ziemi. Sami możemy obliczyć, jaki mamy kredyt, wchodząc na stronę internetową Ecological Footprint Calculator. Po odpowiedzi na kilka pytań o nasze codzienne nawyki – spożywane produkty, środki transportu oraz zwyczaje zakupowe – dowiemy się, kiedy przypada nasz osobisty dzień długu oraz co stałoby się z planetą, gdyby wszyscy ludzie na świecie żyli tak jak my.

Możemy poprawić stan swojego ekokonta, jeśli zmienimy kilka przyzwyczajeń konsumenckich. Zamieniamy samochód na rower lub komunikację miejską, jeśli to tylko możliwe, jedzmy żywność, która powstała w sposób przyjazny dla środowiska, wybieramy produkty z ekologicznym certyfikatem i kupujemy produkty wytworzone lokalnie.

WFOŚiGW w Katowicach

III Dni Energii Miasta Katowice

Tegoroczne Dni Energii, katowicka impreza edukacyjna dla dzieci i dorosłych, trwały 22 i 23 września. Na dyskusjach, warsztatach i pokazach poruszano takie tematy jak ograniczanie niskiej emisji, jakie jest najlepsze paliwo opałowe – węgiel, drewno, gaz, koks – oraz jak uzyskać dofinansowanie na zmianę systemu ogrzewania. Impreza przygotowana została przez Miasto Katowice przy współpracy z Tauron Ciepło pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Śląskiego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Pierwszego dnia uczniowie katowickich szkół technicznych zmierzli się w debacie, w której uczestniczył też ekspert Zespołu Doradców Energetycznych WFOŚiGW w Katowicach. Także w piątek ok. 100 osób wzięło udział w seminarium „Jak organizować akcje edukacyjne w zakresie ograniczania niskiej emisji i efektywnego wykorzystania energii” i w szkoleniu „Określenie opłacalności działań związanych z poprawą efektywności energetycznej oraz możliwości ich finansowania”.

W sobotę do późnego popołudnia na placu Kwiatowym goście mogli skorzystać z licznie przygotowanych atrakcji – pokazów, gier i dyskusji, np. dowiedzieć się, jak ekologicznie ogrzewać swoje mieszkanie lub jak uzyskać dofinansowanie do zmiany systemu ogrzewania. Na stoisku Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach doradcy energetyczni przekazywali chętnym swoją wiedzę na temat programu SMOG – STOP oraz innych działań Funduszu.

Oddzielny, nie mniej ciekawy program przygotowano dla dzieci. Czekają na nie warsztaty, pokazy, konkursy, happeningi i stanowiska z grami i zabawami naukowymi i ekologicznymi. Wszystkim przygrywała orkiestra górnicza, odbył się też specjalny koncert na cewkach Tesli. Dla chętnych zorganizowano wycieczki do elektrociepłowni, do MPGK Katowice, do Euro-Centrum (budynki pasywny) i do Katowickich Wodociągów, gdzie zlokalizowana jest specjalna ścieżka edukacyjna pokazująca produkcję energii ze ścieków.

